

Valerio Verre to jeden z młodych wychowanków, z których zrezygnowała tego lata definitywnie Roma. Giallorossi sprzedali 20-latkę do Udinese, które wypożyczyło go do Perugii. Piłkarz został powołany do reprezentacji U20 i udzielił wywiadu dla oficjalnej strony Włoskiego Związku Piłki Nożnej.

Ile zawdzięczasz Luisowi Enrique?

- Bardzo dużo, gdyż przeniósł mnie do wielkiej piłki. Pozwolił mi zadebiutować tamtego wieczoru, który poszedł źle, przeciwko Slovanowi, muszę mu mocno podziękować, zawsze mówił o mnie dobrze, co oznacza, że zawsze widział mnie dobrze na treningach i cenił.

Kto jest twoim piłkarskim idolem? Gracze, którymi się inspirujesz, być może na twojej pozycji?

- Będąc rzymianinem i Romanistą powiem, że Totti, ale on gra na innej pozycji. Jestem środkowym pomocnikiem, zatem powiem, że Pjanic.

Jak stawiałeś swoje pierwsze kroki w świecie piłki?

- Zacząłem w 5-6 latach, w okolicy, w której mieszkałem przechodząc przez drużyny Romy, Realu Tuscolano i Rmuley, do momentu, gdy w młodzikach nie wzięła mnie Roma. Byłem w Romie około siedmiu lat, potem dostałem się do seniorskiej piłki.

Jak bardzo wpłynęła na twoją sprzedaż do Udinese obecność Andrei Stramaccioniego, który trenował ciebie w młodzieżowych drużynach Giallorossich?

- Rozwijałem się w Romie, zatem zawdzięczam im to, co mam teraz. Potem pozyskało mnie Udinese, wielki klub, który pracuje z młodymi i pozwala im się rozwijać. Szczerze mówiąc, nie rozmawiałem ze Stramaccionim, nie wiem na ile jego obecność wpłynęła na transfer.

Autor: abruzzii